

Wianki w Sandomierzu

Na folkowym festynie zapłonęło ogromne ognisko, a nurtem rzeki spłynęły piękne puszczane z pokładu statku kwiatowe kompozycje

W czwartek sandomierzanie bawili się na Festynie Folkowym Wianki, zorganizowanym z okazji Nocy Świętojańskiej.

Na sandomierskie błonia przyszła kilkaset osób. Podczas zabawy sobótkowej nie mogło oczywiście zabraknąć wianków.

WIANKI DO OCENY

Przyniesione przez uczestników imprezy piękne kompozycje były poddawane ocenie. Zadanie nie było łatwe, ponieważ wszystkie były piękne - jedne bardziej, inne mniej tradycyjne. Główną nagrodę otrzymała Aneta Kroker z Tarnobrzega. Wianki zostały potem puszczane na Wisłę ze statku wycieczkowego Maria.

MUZYKA ŚWIATA

Ze sceny przez całe popołudnie rozbrzmiewała muzyka. Najpierw prezentowali się członkowie lokalnych zespołów folklorystycznych: Lino-wianki i Zawichost. Później zagraniczni goście wprowadzili publiczność w folkowy klimat. Tomáš Kočko & Orchestra zaprezentował muzykę świata inspirowaną morawskimi rytmemi.

Na zakończenie odbył się niezwykle energetyczny występ grupy Atmosfera z Ukrainy. Zespół zagrał muzykę etniczną zawierającą elementy folkowe pochodzące z różnych krajów świata, z ukraińskimi i angielskimi tekstami. Publiczność bawiła się znakomicie. Wiele osób ruszyło do tańca.

Na błoniach przez cały wieczór płonęło ogromne ognisko. Organizatorami festynu byli Sandomierskie Centrum Kultury i Urząd Miejski.

**Małgorzata PŁAZA
plaza@echodnia.eu**



Najpierw na scenie prezentowały się zespoły folklorystyczne z gminy Zawichost.



Muzykę z Moraw zaprezentował Tomáš Kočko & Orchestra.



Na zakończenie sandomierskiego festynu wystąpiła grupa Atmosfera.



Do konkursu zgłoszonych zostało kilkanaście wianków, które zostały potem puszczane na wodę ze statku. Na małym zdjęciu zwycięski wianek.